№ 135. Środa 14. Czerwca 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na pogorzelców *Kołomyi* wpłynęło w drodze składki do urzędu powiatowego w *Kamionce* 29 zł. 20 c.; w *Zaleszczykach* 92 zł. 34 c.; w *Drohobyczu* 13 zł. 40 c.; w *Komarnie* 16 zł. 50 c.; w *Tłumaczu* 19 zł., w *Łopatynie* 33 zł. 14 c., a magistrat miasta *Tarnowa* ofiarował 100 zł. w. a.

Na pogorzelców *Horodenki* zebrał urząd powiatowy w *Zaleszczykach* 70 zł. 43 c., a oprócz tego wysłała gmina tamtejsza zaraz po pożarze za 200 zł. w. a. pieczonego chleba i 150 sztuk bielizny i innej odzieży dla Horodenki; urząd powiatowy w *Szczercu* zebrał 32 zł. 19 c., a urząd powiatowy w *Łopatynie* 5 zł. 81 c. wal. austr.

Na pogorzelców *Bełza* złożono w urzędzie powiatowym w *Szczercu* 14 zł. 98 c., a w *Łopatynie* 7 zł. 50 c. w. a.

Nakoniec na pogorzelców w *Schumlau* wpłynęło do urzędów powiatowych w *Szczercu* 104 zł. 20 c., a w *Nadwórnie* 10 zł.

Wszystkie te pieniądze zostały już odesłane na przeznaczony użytek.

Na rzecz gr. kat. seminaryum nauczycielskiego we Lwowie zapewniły niżej wymienione gminy powiatu *rohatyńskiego* następujące kwoty na lat dziesięć: 1) Gminy *Lipica górna* i *Puków* rocznie po 4 zł.; 2) gmina *Łuczynec* rocznie po 3 zł. 50 c., 3) gminy *Babuchów*, *Czercze* i *Koniuszki* rocznie po 3 zł. 4) gmina *Fraga* rocznie po 2 zł. 50 c.; 5) gminy *Bienkowce*, *Cześniki*, *Podgrodzie*, *Podkamień*, *Putiatyńce*, *Sołoniec* z *Załużem*, *Stratyn* i *Zołczow* rocznie po 2 zł.; 6) gminy *Danilcze*, *Lubcza* i *Obelnica* z *Załanowem* rocznie po 1 zł. 50 c.; 7) gminy *Kleszczówna*, *Podburze*, *Ruda*, *Ujazd*, *Wierzbiłowce*, *Wyspa*, *Dziczki* i miasteczko *Stratyn* rocznie po 1 zł.; 8) gminy *Jakłusz* i *Zalipie* rocznie po 80 c. a 9) gminy *Łopuszna* z *Honoratówką* i *Mełna* rocznie po 60 c. w. a.

Na ten sam cel ofiarowały gminy powiatu *wojniłowskiego*, a mianowicie: *Tomaszówce* 50 zł., *Bukaczowce* i *Kozowa* po 5 zł., *Żurów* 2 zł., *Humenów* 1 zł., wszystkie raz na zawsze; gmina *Czerniów* przez 10 lat po 5 zł. rocznie, a gminy *Wiszniów*, *Kołokolin* i *Czahrów* również przez 10 lat każda po 2 zł. w. a.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku podniesieniu szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 27. maja 1865.

Gmina miasta *Drohobycza* ofiarowała na sprawienie środków naukowych dla tamtejszej szkoły dziewcząt kwotę 25 zł. w. a.

Na rzecz gr. kat. seminaryum nauczycielskiego we Lwowie ofiarowały: gmina miasta *Sambora* 50 zł., gminy powiatu *Kuckiego* 153 zł., do czego przyczyniły się mianowicie: miasto *Kutty* kwotą 50 zł., gmina *Stare Kutty* 20 zł., gmina *Kobaki* 15 zł., a gmina *Rybno* kwotą 10 zł. w. a.; nakoniec niektóre partye powiatu *Kulikowskiego* złożyły 92 zł. $6^1/_2$ c. w. a.

Okazaną temi ofiarami dążność ku podniesieniu szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 3. czerwca 1865.

Gmina *Bilinka mała* w obwodzie samborskim obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, zajmować się czyszczeniem szkoły, na opał szkoły dostarczać rocznie 120 okłotów słomy, a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi rocznie 63 złr. 40 c. w. a. gotówką, dodawać mu do tego 10 mierzyc żyta lub jęczmienia w ziarnie i odstąpić mu do użytku ogród rozległości 180 sążni kwadratowych.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 4. czerwca 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 14. czerwca.

Bothschafter z 13. b. m. pisze: „Jak się dowiadujemy, był dzisiaj pruski poseł baron *Werther* u pana ministra spraw zagranicznych, hrabiego *Mensdorffa* z wizytą, którą naprzód zapowiedział. Można się domyślać, że chodziło przytem o odpowiedź na austryacką depeszę z 1. czerwca względem zwołania stanów, gdyż teraz, kiedy Austrya chociaż nie chętnie zgodziła się na zwołanie stanów z r. 1854, wypada obmyślić sposób przeprowadzenia wspólnie uchwalonych środków.“

Fremdenblatt pisze: „*Najnowsze żądanie kredytu* w sumie 116 milonów nastręczyło znowu dziennikarstwu wiedeńskiemu powód do rozprawiania o finansowej sytuacyi państwa. Potrzeba było kilka dni na to, by pojąć dokładnie właściwą wysokość całej cyfry pożyczkowej. Wreszcie zgodzono się wszechstronnie na to, że cyfra ta nie wynosi więcej, niż podana przez nas zaraz przy pierwszem orzeczeniu tej sprawy 116,856.277 zł. Wszelako potrzeba będzie rozróżnić w tej sumie ową kwotę, która stanowi istotnie nowe żądanie kredytu, od tej, która jako rzeczywisty dodatkowy kredyt przyłącza się do dawniejszych rządowych preliminarzów budżetu, i która przeto zdaje się powiększać cyfrę niedoboru, z obudwu lat 1865 i 1866. Jako nowe żądanie kredytu przedstawiają się te kwoty, które minister finansów podał w dawniejszych swoich preliminarzach budżetu jako pokryte sprzedażą dóbr skarbowych i innych znajdujących się w posiadaniu państwa lasów i kopalni. Wynoszą one w ogóle 63 milionów, o które teraz tylko w takim razie, jeźliby sprzedaż dóbr skarbowych nie została wcale lub tylko częściowo przeprowadzona, postarać się potrzeba za pomocą operacyi kredytowej. Mamy tu więc do czynienia z nowem wprawdzie, ale tylko ewentualnem żądaniem kredytu, nie zaś z dodatkowym kredytem na pokrycie nieznanej dawnej pozycyi niedoboru. Wcale inaczej jednak ma się rzecz co do tych pozycyi, które minister finansów podaje dodatkowo jako niewchodzące w dawniejsze jego obrachowania, mianowicie spłata pożyczonych 11 milionów na zapadłą z dniem 11. lutego ratę bankową, 16 milionów za nieściągnięte asygnacye hypoteczne, 4 miliony za mające się ściągnąć drobne pieniądze papierowe, 1 miliona dłużnego instytutowi kredytowemu niewiadomo za co, nakoniec 10 milionów na rachunek niedoboru w latach 1865 i 1866 i 3,369.000 tytułem dodatkowego wyrównania subwencyi dla młodych kolei. Względem wszystkich tych pozycyi występuje minister finansów z faktycznem żądaniem dodatkowego kredytu w obec swoich dawniej ułożonych budżetów z lat 1865 i 1866, a zarazem z nowem żądaniem kredytu, który musi być przeprowadzony na wszelki wypadek. Dla tych ostatnich pozycyi musi być przeto w każdym razie zaciągnięta pożyczka w ogólnej sumie 53,860.381 zł., gdy przeciwnie dla wyż wymienionych 63 milionów może nastąpić tylko ewentualna pożyczka lub też operacya kredytowa pokryta zastawem dóbr skarbowych.

Niektóre dzienniki wiedeńskie donosiły, że na ucztę, którą wyprawił ces. austryacki cywilny komisarz w Szleswik-Holsztynie przy sposobności odsłonięcia pomnika, wzniesionego na cześć poległych wojowników austryackich, nieprzybyli zaproszeni oficerowie król. pruscy. Doniesienia jednak z wiarygodnego źródła, których *Jener Kor.* udzielono, zapewniają przeciwnie, i przeto niemają żadnej podstawy komentarze, które przywiązują wspomnione dzienniki do owych podań.

Dziennik *N. Fr.* podaje wiadomość telegraficzną z Rzymu, jakoby gabinet cesarski doradzał Papieżowi pojednanie z Królem Wiktorem Emanuelem. Na to powiada *Jen. Kor.*: „Jeźli jest tu mowa o wpływaniu na najnowsze układy stolicy apostolskiej z Królum, tedy nie potrzebujemy zapewniać na nowo, że rząd cesarski nie brał żadnego udziału w układach, odnoszących się wyłącznie do spraw duchownych, które wcale nie obchodzą Austryi. Niemniej bezzasadną wydaje się powyższa wiadomość, jeźli ma ona wskazywać owe mniemane polityczne porozumienie, o którem w ostatniem czasie opowiadały nam tyle ciekawego dzienniki francuzkie i włoskie, a za niemi także niektóre austryackie. Rząd cesarski nietylko nie ma najmniejszego powodu ale nawet prawa do tego, by usiłował sprowadzić zmianę w polityce gabinetu papiezkiego na zewnątrz.“

Wypadki parlamentarne w Prusiech są dziś prawie gorsze jeszcze niż kiedykolwiek przedtem. Od czasu odrzucenia pożyczki na marynarkę wzmaga się rozdwojenie między ministerstwem a izbą deputowanych z każdym dniem w niesłychanym stopniu, a zajście *Virchowa* z *Bismarkiem* nie jest wcale zdolne wyrównać lub złagodzić to ostre przeciwieństwo. Profesor Virchow oświadczył na ostatniem posiedzeniu izby, że sprawa jego z panem Bismarkiem nie jest jeszcze załatwiona, chociaż *Krezztg.* to donosiła, a *Kreuz. Zeitung* dodaje z swojej strony, że p ostatniej odmownej odpowiedzi pana *Virchowa* uważała spraw za załatwioną, ale istotnie nie wie, jaki zamiar jeszcze może mieć pan deputowany. Jeźli *Kreuzztg.* chce dać tem do poznania że sprawa honorowa ma być jeszcze uwieńczona denuncyacyą u sądu, tedy nie została ona zapewnie uprawnioną do tego żadną okolicznością.

Na posiedzeniu *pruskiej* izby deputowanych z 10. b. m. przyjęła izba względem projektu Bonia wniosek komisyi z poprawką

deputowanego *Wachsmutha* oświadczając, „że najwyższe rozporządzenie z 21. marca 1862 (konwersya $4^1/_2$ procentowej pożyczki państwa z r. $185^0/_{51}$) niezgadzało się z konstytucyą i potrzebuje do swojej prawomocności przyzwolenia obudwu izb sejmu krajowego. Tego samego dnia przyjęła komisya budżetowa cały budżet tegoroczny 18 głosami przeciw 7. które oświadczyły się za odrzuceniem budżetu, podług uchwał izby. Zaś izba panów zatwierdziła traktat handlowy i celny związku celnego z Austryą wraz z rezolucyą izby deputowanych, i przyjęła bez debaty projekt ustawy względem zmiany taryfy związku celnego.

Ogłoszenie depesz w sprawie *włoskiego traktatu handlowego* i połączone z tem wyjaśnieniem politycznego stosunku *rzadu florentyńskiego* do pojedyńczych państw niemieckich nastręczają dziennikowi *N. Corr.* sposobność do następujących uwag: Czyż Włochy zawierają traktaty handlowe z innemi państwami dla tego tylko, ażeby one ciągnęły korzyść z tego, czy też chcą również z swojej strony mieć korzyść z tego? Zdaje się, że prędzej to ostatnie. Ależ w takim razie nie jest to wcale niesłusznem żądaniem od Włoch, ażeby przy zawieraniu ugody handlowej uwzględniały polityczne stosunki państw, z któremi chcą się układać, gdyż przecie cele polityczne nie mogą być w pierwszej linii przedmiotem ugody w sprawach handlowych. Jeźliby zaś także cele stawiono na pierwszym planie, natenczas byłoby bardzo bliskiem podejrzenie, że przy „traktacie handlowym“ idzie po prostu tylko o polityczną operacyę, osłoniętą płaszczykiem interesów handlowych.“

Dzienniki zarówno francuskie jak i angielskie potępiają *ostatnią proklamacyę Johnsona* wykluczającą z pod amnestyi wyższych urzędników i wojskowych. Dzienniki przyjazne unii łagodzą teraz pierwsze doniesienie telegraficzne o tej tak zwanej amnestyi, twierdząc, że amnestya ogólna tyczy się prostych uczestników powstania; wykluczone zaś z niej osoby o tyle ją otrzymają, o ile oddzielnie podawać się o nią będą. Przez to więc nie zostaje cofniętą amnestya tym, którzy już byli objęci kapitulacyami szczególnemi. Wszelako takie ściśnienie amnestyi dowodzi, że prezydent chce pewne niemiłe sobie osoby lub którym nie ufa, wykluczyć z amnestyi. Czy to jest postanowionem na przypadek, gdyby sąd uniewinnił Davisa i jego ministrów? Wtedy bowiem możnaby ich zgubić bez wyroku sądowego.

I.

Lwów, 13. czerwca. W obec powszechnej dążności wszędzie się objawiającej, odstąpienia od ceł protekcyjnych, produkcyę i przemysł krajowy przed konkurencyą produktów i wyrobów zagranicznych wysokim cłem wchodowym zasłaniających; w obec powszechnej dążności zbliżania się zwolna wprawdzie lecz wytrwale do systemu wolnego handlu i wolnej zamiany między narodami i państwami europejskiemi, jako do jedynie zdrowej polityki ekonomicznej i handlowej, w obec objawu tego cechą czasu naszego będącego, Komitet towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, oświadczając się w teoryi za zupełną wolnością handlu i zamiany, powziął postanowienie teoryi tej wbrew przeciwne i pogodzić się z nią nie dające. Podał bowiem do rady państwa prośbę, ażeby podwyższyć cło na zboże, płótno i inne surowe płody z Cesarstwa rosyjskiego do Austryi wprowadzane. W ugruntowaniu tego żądania komitet przywodzi, iż w złożonym radzie państwa projekcie rządowym ogólnej taryfy cłowej państwa austryackiego odstąpiono od uznanego przez ekonomię polityczną za najpomyślniejszy systemu wolności handlowej dla swobodnego rozwoju handlu i przemysłu; że projekt ten bierze głównie w opiekę przemysł monarchii, kładąc na wyroby zagraniczne znaczne stosunkowo cła opiekuńcze, gdy przeciwnie cło przychodzących z zagranicy ziemiopłodów bardzo nizko jest oznaczone. Najgorzej, zdaniem komitetu, wychodzić ma na tem Galicya jako kraj głównie rolniczy, nadto otoczony prowincyami zostającemi pod rządem rosyjskim, gdzie gleba urodzajna, a produkcya znacznie tańsza, tak, iż ziemiopłody galicyjskie nigdy z tamtejszemi spółzawodnictwa co do cen wytrzymać nie mogą. Galicya więc, twierdzi komitet, traci podwójnie. sprowadzając bowiem na potrzeby swoje z zachodnich części monarchii wyroby przemysłowe, wysokim cłem opiekuńczym bronione, drogo za nie płacić, własne zaś ziemiopłody, z powodu podobnegoż właśnie spółzawodnictwa po nizkiej cenie zbywać musi. W roku zaś przyszłym odnowiony być ma traktat handlowy z rządem rosyjskim, który pobiera wysokie cło przywozowe od wszystkich wyrobów austryackich. Komitet przeto towarzystwa gospodarczego galicyjskiego sądzi, że oznaczenie na teraz wyższych ceł na płody surowe da się użyć przy zawieraniu nowego traktatu handlowego za skuteczny *represyjny* środek do zniżenia ceł swych przywozowych, w zamian za obniżenie ceł na płody surowe ze strony rządu austryackiego, torując tym sposobem drogę do pożądanej wolności handlu i takową przyspieszy.

Zastanawiając się nad powyższem podaniem komitetu towarzystwa gospodarczego galicyjskiego, uderzać musi, przedewszystkiem, że komitet przemawia za tem, co powszechnie i oddawna przez wszystkich ekonomistów bez wyjątku jako zgubne i szkodliwe uznane zostało, za nałożeniem wysokiego cła na surowe produkta, bądź do dalszego przerobienia, bądź do utrzymania życia z zagranicy sprowadzane. Doświadczenie wszystkich czasów stwierdziło tu niedowolalnie pewniki naukowe, w naturze rzeczy i stosunków społecznych czerpane. Jako pierwszym skutkiem rozświtających gdziekolwiek zdrowych pojęć ekonomicznych, było wszędzie zniżenie a nawet zupełne zniesienie cła wchodowego na wszystkie surowe produkta i płody. Dziś kiedy prawda powyższa stała się już, że tak mówić można, powszechnem wszystkich prawie ludów dziedzictwem, komitet nasz żąda wysokich ceł na ziemiopłody, bydło płótno i inne podobne przedmioty z Rosyi sprowadzane. opierając żądanie swoje na motywach, zdaniem naszem nie zupełnie uzasadnionych. Powiada bowiem, że projekt do nowej taryfy radzie państwa złożonej, odstępując od systemu wolności handlu i zamiany, za którą się komitet wyraźnie oświadcza, bierze głównie w opiekę przemysł monarchii, nakładając wysokie cła na wyroby zagraniczne. Tak przecież nie jest, projektowana bowiem taryfa nie tylko nie odstępuje od systemu wolności handlu i zamiany, jak komitet twierdzi, lecz przeciwnie wielkim się krokiem do niego zbliża, nie podwyższa cła na wyroby zagraniczne ale takowe zniża znakomicie, tak iż cła te przestają już być opiekuńczemi, protekcyjnemi, lecz są raczej wprost cłami finansowemi, nakładającemi mierny bardzo podatek na konsumcyę wyrobów zagranicznych. Ktokolwiek pobieżnie chociaż rzucił okiem na żwawe a częstokroć nawet namiętne rozprawy w wiedeńskiej izbie deputowanych nad traktatem handlowym z związkiem cłowym niemieckim zawartym, z projektowaną nową taryfą w ścisłym związku będącym, ten przecież przekonać się musiał, że taryfa ta nie ma wcale protekcyi przemysłu krajowego na celu, zbliża się i owszem do systemu wolności handlu i zamiany dla tego żeby system takowy w dalszym postępie czasu zupełnie sobie przyswoić. Dość zwrócić uwagę na powszechną agitacyę przeciwko traktatowi handlowemu i projektowanej taryfie między przemysłowcami austryackimi, chcącemi wszelkiemi siłami utrzymać w Austryi dawny system protekcyi i zakazu, który nowa taryfa zupełnie obalić ma. Dość rzucić okiem na główne organa prohibicionistów austryackich, na *Prese* naprzykład wiedeńską ażeby się o tem najzupełniej przekonać. Jeżeli zaś nowa taryfa zniża a poczęści nawet i zupełnie znosi cła wchodowe na surowe produkta i płody, to w tem stósuje się do tego co dziś już jest dwa a dwa cztery w ekonomii politycznej, w gospodarstwie społecznem każdego kraju. Motywa więc jakie komitet w projekcie do nowej taryfy zaczerpał, nie zdaje się nam właściwe.

Galicya, mówi dalej komitet, otoczona jest prowincyami pod rządem rosyjskim zostającemi, gdzie gleba jest urodzajna, a produkcya znacznie tańsza, tak iż Galicya z niemi spółzawodnictwa co do ceny ziemiopłodów wytrzymać nie może. Na to odpowiedzieć można, iż jeżeli Wołyń i Podole rosyjskie urodzajną mają glebę, to przecież i Galicya nie jest ani piaszczystą Saharą, ani Arabią kamienną; ma i ona również grunta urodzajne i płodne, które tylko dobrego zagospodorowania potrzebują. Co zaś dotycze kosztów produkcyi, zważyć wypada, że pańszczyzna na Wołyniu i Podolu rosyjskiem równie jak i w Galicyi zniesione, Galicya zaś już przebolała przechód z gospodarstwa pańszczyznianego do gospodarstwa na wolnej pracy opartego, kiedy Wołyń i Podole rosyjskie właśnie są teraz w trudnej zawsze do przebycia kryzis przechodowej. Nadto stósunki posiadania i własności, w Galicyi już ustalone, dopiero się wyrabiają w całem państwie rosyjskiem. Prócz tego Galicya kraj ludniejszy, ruch osób w nim swobodny, najem więc koniecznie tańszy być musi niż tam gdzie ludność, jak w Rosyi całej, na wielkiej przestrzeni skąpo rozsiana, gdzie nadto ruch osób wielu ulega trudnościom. Kapitał zaś, owo główne narzędzie wszelkiej produkcyjnej pracy, w Rosyi daleko jeszcze droższy niż w Galicyi, bo w Rosyi nie masz towarzystw kredytowych, nie masz instytucyj finansowych, któreby swobodny ruch kapitałów ułatwiały. Trudno więc przypuszczać, że produkcya rolnicza na Wołyniu i Podolu rosyjskiem tańsza być może niż w Galicyi, że Galicya spółzawodnictwa z krajami temi wytrzymać nie zdoła.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 14. czerwca. Jego Excelencya c. k. Namiestnik komenderujący jenerał fml. baron *Paumgartten* powrócił wczoraj wieczór z podróży inspekcyjnej do Lwowa.

(Z podróży Jego Excelencyi p. Namiestnika.) Do *Krak. Ztg.* piszą z Bochni pod d. 9. b. m.: Jego Excelencya pan Namiestnik i komenderujący Galicyi Fml. Br. Paumgartten był powitany na granicy powiatu przez c. k. naczelnika powiatu i c. k. szefa powiatowej dyrekcyi skarbowej i w ich towarzystwie przybył tu z Niepołomic dziś o godzinie 5 popołudniu. Wysiadłszy na rynku odbył przegląd stojącego tu szwadronu 6. pułku huzarów. Muzyka wojskowa grała hymn ludu. Po defiladzie Jego Excelencya udał się do bramy tryumfalnej gdzie urzędnicy, górnicy, mieszczanie, młodzież szkolna z gimnazyum, tudzież szkoły głównej, normalnej i żeńskiej, jakoteż izraelici z thorą, powitali pana namiestnika donośnemi, serdecznemi okrzykami.

Dziewczęta w bieli posypywały kwiatami drogę, którą Jego Excelencya postępował ku c. k. urzędowi powiatowemu, gdzie jedna z dziewcząt wręczyła panu Namiestnikowi wieniec z kwiatów. Następnie Jego Excelencya przyjmował duchowieństwo i wszystkie władze cywilne i najuprzejmiej rozmawiał z każdym z przedstawionych. Zwiedziwszy gmachy urzędowe, areszta, i przekonawszy się o porządnym toku spraw w c. k. urzędzie powiatowym, Jego Excelencya pożegnał wszystkie korporacye wojskowe i cywilne i o godzinie $^3/_4$6 przy odgłosie wystrzałów moździerzowych odjechał do Brzeska.

W podobny sposób przyjmowano Jego Excelencyę w Brzesku i Wojniczu. W bramach tryumfalnych ludność licznie zgromadzona

witała i żegnała pana Namiestnika donośnemi okrzykami i wystrzałami moździerzowemi. W Brzesku młodzież szkolna odśpiewała hymn ludu i dziewczęta posypywały kwiatami drogę aż do gmachu urzędu powiatowego. Przez całe terytoryum Brzeska towarzyszyli konno Jego Excelencyi mieszczanie i włościanie na czele których byli oficyaliści prywatni pana Götza właściciela Okocima. W Brzesku i Wojniczu Jego Excelencya zwiedzał urzęda powiatowe, przyjmował duchowieństwo, urzędników jakoteż reprezentantów i wójtów gmin. Wójtów gmin włościańskich łaskawie wypytywał pan Namiestnik o ich stosunki gospodarcze i przemysłowe. W ogólności zapewnić można, że serdeczne i uroczyste przyjmowanie pana Namiestnika w przejeździe przez obwód Krakowski nie było wcale zarządzone przez władzę lecz dobrowolnie przez ludność przygotowane.

Wiedeń, 12. czerwca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Przebywający tu Arcyksiążęta udali się wczoraj po południu do Jego Mości Cesarza do Laxenburga.

Dziś po zwykłych godzinach audyencyjnych przyjmować będzie Najjaś. Pan ministrów.

Prezydent związku niemieckiego baron *Kübeck* odjechał przedwczoraj po południu do Frankfurtu. — Ces. mexykański minister G. de *Barandiaran* przybył tu przedwczoraj z M e x y k u.

(Sprawy parlamentarne.) Ku uzupełnieniu naszego doniesienia o przedwczorajszych obradach *wydziału finansowego* nad wnioskiem względem kredytu podajemy dziś dosłowną treść wniosku komitetu specyalnego. Wniosek ten opiewa:

„Komitet sądzi, że izbie niemożna w ogóle tak długo zalecać przyzwolenia kredytu, dopokąd nienastąpi uchwalenie w drodze konstytucyjnej ustawy finansowej na rok 1865;

należy jednak zalecić komitetowi, ażeby niezwłocznie przystąpił do rozważenia wniosku i przytem nietylko materyalnie ocenił pojedyncze pozycye, ale oraz uzupełnił projekt ustawy dołączeniem takich gwarancyi, które zdołałyby uczynić niepodobnemi na przyszłość takie wypadki, jakie zachodziły w latach 1863, 1864 i 1865, a oraz zamienić w prawdę zasadę konstytucyi, że dług państwa ma zostawać pod kontrolą Rady państwa, i że długi państwa mogą być zaciągane tylko za poprzedniem przyzwoleniem Rady państwa.“

Deputowani *Skene* i hrabia *Eugieniusz Kińsky* przedłożyli osobne wnioski. Dep. *Skene* proponuje: 1) objęcie banknotów jedno- i pięcioreńskowych na rachunek państwa; 2) zawieszenie amortyzacyi z wyjątkiem pożyczek loteryjnych; 3) adres do Jego Mości Cesarza z przedstawieniem, że po istniejącej administracyi nie można oczekiwać regeneracyi Austryi.

Dep. hrabia *Kińsky* wniósł następujące propozycye: Poleca się specyalnemu komitetowi, ażeby wraz ze sprawozdaniem o będącym teraz pod obradą projekcie ustawy przedłożył wydziałowi finansowemu wnioski co do tego, jakby w drodze prawodawstwa i z poprzedniem zawarowaniem przyzwolenia żądanego kredytu można dojść do tego, ażeby *a)* zapobiedz na przyszłość naduzyciu §. 13go patentu lutowego; *b)* stosowną redukcyę floty i stanu wojennego armii ułatwić trwałe uregulowanie budżetu państwa, i *c)* prawomocne zaciąganie długów państwa jakiego bądź rodzaju uczynić zawisłem od przyzwolenia Rady państwa.

Deputowani *Brestl* i *Winterstein* protestowali stanowczo przeciw proponowanemu przez Skenego bankructwa państwa. Minister finansów p. *Plener* zastępywał rząd i przemawiał za nagłością załatwienia wniosku ze stony izby. W końcu przyjęty został wniosek specyalnego komitetu i dalszy wniosek dep. *Schindlera* w zmienionym składzie, azeby na wszystkie dalsze posiedzenia w tej sprawie zapraszano całe ministerstwo.

Wnioski Kińskiego i Skenego oddane zostały specyalnemu komitetowi.

Włochy.

Rzym, 9. czerwca. *(Różne wiadomości.)* Ojciec Ś. dał posłuchanie p. Vegezzemu nazajutrz po przybyciu jego do Rzymu.

Między wojskiem francuzkiem stojącem w Ceprano a rozbójnikami przyszło do potyczki, w której rozbójnicy rozpędzeni i do kraju Neapolitańskiego wyparci zostali.

Rząd papiezki przesłał już fundusze do Paryża dla opłacenia półrocznego procentu od długu rzymskiego, tudzież od długu prowincyj od państwa rzymskiego oderwanych.

Niemcy.

Berlin, 7. czerwca. *(Przysięga homagialna biskupa Trewiru.) St. Anz.* donosi: Przedwczoraj w sali posiedzeń ministerstwa spraw duchownych, Dr. teologii Leopold Pelldram, nowy biskup Trewiru, złożył przysięgę homagialną w ręce ministra Dra Mühlera, w przytomności wielu wyzszych urzędników ministerstwa. Formuła tej przysięgi, którą biskupi katoliccy powinni składać Królowi przed objęciem obowiązków, brzmi jak następuje: „Ja, ... wybrany i zatwierdzony biskup . . . ., przysięgam na Boga Wszechmogącego i Wszechwiednego i na św. Ewangelię, że będąc wyniesionym „na stolicę biskupią . . . ., pozostanę najjaśniejszemu Królowi pruskiemu Wilhelmowi i jego prawym w rządzie następcom, uległym, „wiernym, posłusznym i przychylnym, że popierać będę wedle sił „moich wszystko, cokolwick może być użytecznem dla Jego król. „Mości, strzegąc, ażeby nie stało się jakiej szkody i dążąc szczególniej do tego, ażeby wlać w umysły podwładnego mi duchowieństwa i mojej owczarni uczucia poszanowania i wierności dla „Króla, miłości dla ojczyzny, posłuszeństwa dla praw i zaszczepiać „wszystkie te cnoty, które znamionują w chrześciaństwie dobrego „poddanego; oraz że nie ścierpię, ażeby podwładne mi duchowieństwo nauczało lub działało w przeciwnym duchu. Przyrzekam „zwłaszcza, że nie będę pozostawał w zmowie lub związku z niczem „takiem, cokolwiek bądź wewnątrz, bądź zewnątrz kraju, mogłoby „być szkodliwem dla bezpieczeństwa publicznego, i że, jak skoro „dowiem się, że w mojej dyecezyi lub gdzieindziej przygotowuje „się cokolwiekbądź takiego, co by mogło być ze szkodą państwa, „zawiadomię o tem Jego królewską Mość. Przyrzekam dotrzymać „tego wszystkiego z tem większą niezłomnością, że przekonany „jestem, że przysięga złożona przezemnie Jego Świątobliwości Papieżowi i kościołowi, nie obowiązuje do niczego takiego, co by „sprzeciwiało się przysiędze na wierność i poddaństwo Królowi. „Jak na to wszystko przysięgam, niech mi tak dopomoze Bóg i jego „św. ewanielia. Amen.“ Po złożeniu przysięgi, minister doręczył biskupowi podpisany przez Króla dokument, mocą którego Jego królewska Mość uznaje go biskupem trewirskim. Biskup Pelldram miał udać się zaraz po Zielonych Świątkach do Trewiru dla objęcia zarządu swą nową dyecezyą.

Rosya.

Petersburg. *(Reskrypt cesarski.) Ruski Inw.* ogłasza następujący reskrypt najwyższy wydany do St. Petersburgskiego jenerał-gubernatora. Książę Alexandrze synu Arkadyusza! Spodobało się Opatrzności zesłać na mnie jednę z tych niewypowiedzianie ciężkich prób, w których serce, przepełnione boleścią, znajduje ulgę jedynie w ukorzeniu się bez szemrania przed wolą Bozą i ufności w Jego miłosierdzie. Ale w śród głębokiego smutku, jakiego doznaję, z pociechą widzę serdeczny i gorący spółudział, brany w takowym przez Moich poddanych! Stolica Moja wykazała go dnia wczorajszego, przy smutnej uroczystości przewiezienia zwłok w Bogu spoczywającego najukochańszego Syna Mojego. Następcy tronu Cesarzewicza, W. Księcia Mikołaja Alexandrowicza, do twierdzy Petropawłowskiej, ostatniego jego schronienia. Poszanowanie mieszkańców St. Petersburga dla pamięci zgasłego, dla Mej boleści, dla smutnego wydarzenia, zaszłego z niezbadanych wyroków Wszechmocnego, dotknęły Mnie do głębi duszy. Szczerze wdzięczny za te uczucia wszystkich stanów Mojej stolicy, poruczam wam, godnemu jej naczelnikowi, wynurzyć im, ile Mi jest drogiem ich poświęcenie i przywiązanie do Mnie i do całego Mego domu. Pozostaję ku wam życzliwym. Na oryginale własną Jego ces. Mości ręką napisano: „A l e x a n d e r.“ W St. Petersburgu, 26. maja 1865 r.

Ameryka.

(Różne wiadomości.) Z Hawany donoszą pod dn. 6. b. m., ze dn. 3. przybył tamże parowiec przewozowy „Brasilian“ z Tryestu i przywiózł 1139 wojskowych należących do legii austryacko-mexykańskiej, tudziez damę honorową Cesarzowej Karoliny. Tegoż samego dnia rzeczony parowiec puścił się w dalszą drogę do Veracruzy.

Z Nowego Yorku piszą pod dn. 27. maja: Wielki sąd przysięgłych umotywował zarzut zdrady głównej w sprawie Davisa i Breckenridgego w ten sposób, że obadwa przeszłego roku w lipcu wtargnęli do Columbii, aby tamze obalić rząd, zburzyć fortyfikacye i wymordować żołnierzy, przyczem jenerał Breckenridge występował w własnej osobie a Davis jako dawca rozkazu. Clement Clay nie został schwytany, lecz stawił się dobrowolnie w Macon.

Pan Fryderyk Seward, syn sekretarza stanu, zraniony dn. 14. kwietnia, dostał recydywy i stan jego zdrowia jest teraz bardzo niebezpieczny.

Dr. Blackburn, stawiony przed sądem policyi w Torento (w Kanadzie) jako podejrzany o zamiar przyniesienia żółtej febry do Nowego Yorku, miał być oddany pod sąd przysięgłych, ale za złożeniem kaucyi w sumie 8000 dolarów został puszczony na wolną stopę.

W Connectitut parlament nadał prawo głosowania wszystkim Murzynom do tego państwa należącym. Dwie trzecie części członków głosowały za tą uchwałą.

Według najświeższych doniesień z Nowego Yorku, Davis jest trzymany w zamknięciu odosobnionem. Znowu miano wykryć jakoweś listy przeciw niemu świadczące. Jednak jako z więźniem obchodzą się z nim bardzo dobrze. Wyznaczono mu dwa pokoje, pozwolono czytać książki, mieć światło, i palić tytoń. Kirby Smith, który groził, że jeżli nie uzyska amnestyi, przejdzie do wojska cesarskiego w Mexyku, zbiera nowe siły.

Z placu boju w Ameryce południowej donoszą, że Paraguajczycy obsadzili miasta Bella-Vista i Goya. Gubernator Lagranii ustąpił do San Roque i powołał pod broń wszystkich mężczyzn od 17 do 60 lat liczących. Flota brazylijska była dotychczas nieczynną, ale do walki ma przyjść wkrótce. Paraguay rozporządza 60.000 żołnierza; związkowi mają wyprowadzić w pole 75.000 ludzi.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 13go czerwca. Smutny był nader rezultat tegorocznego jarmarku na wełnę w Wrocławiu. Popytu było nie wiele,

sprzedaż szła leniwo, ceny spadły niżej przeszłorocznych od 5 do 8 talarów na cetnarze wełny ordynaryjnej i średniej, a do 12 tal. wełny przedniej i najprzedniejszej. Dowóz wynosił przeszło 60.000 cetnarów, z tych dostarczył Szlask około 40.000 cetnarów, reszta była wełna z Poznańskiego, z Królestwa Polskiego i z Galicyi. Wełny były w ogóle dobrze prane, szczególnie wełna szląska, z którą po większej części przybyli na targ sami producenci. Nie wyszło jeszcze urzędowe sprawozdanie z obrotów jarmarcznych, z prywatnych zaś doniesień wnosić można, iż około 15.000 cetnarów wełny zostało nie sprzedane, i te zapewne na nadchodzący jarmark berliński wysłane będą.

W handlu zbożowym za granicą nic się nie zmieniło, ciągle stagnacya i zupełne uspienie. Kiedy u nas zboża wiele cierpią pod wpływem suszy i zimna, niezwykłego w tej porze roku, we Francyi i w Anglii znaczą się nader obfite urodzaje. Zboża dotąd najpiękniej tam w polu stoją, szczególnie pszenica. W obec takich doniesień z Anglii i Francyi targi niemieckie, a mianowicie wrocławski, bardzo się słabo trzymają, pokupu na zboże do wywozu nie ma żadnego, nikt się nawet o niego nie spyta.

Wódka tańsza jest w Wiedniu jak we Lwowie. O wywozie nikt myśleć nie może.

Na koniczynę i rzepak handel w tej chwili zupełnie ustał. W Wrocławiu płacono rzepak zimowy z dostawą na dzień 15. sierpnia po 9 talarów za 150 funtów wagi cłowej.

Lwów, 13. czerwca. *(Targ na woły.)* Na naszym wczorajszym targu było 383 sztuk wołów, a mianowicie: z Kamionki 2 stada po 36 i 29 sztuk, z Brodów 55 sztuk, z Smarzowa 3 stada po 13, 22 i 48 sztuk, z Bóbrki 59 sztuk, z Lanki 2 stada po 74 i 21 sztuk, z Narajowa 26 sztuk, z tych sprzedano 217 sztuk, i płacono za 1 sztukę ważącą 270 ℔ mięsa i 36 ℔ łoju 41 złr. 66 c., a za 1 sztukę ważącą 340 ℔ mięsa i 50 ℔ łoju 74 złr. 10 c. w. a.

Stryj, 5. czerwca. Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie z. m. na targach w obwodzie Stryjskim były następujące:

	Miejsce targu:									
	Rożniatów		Skole		Żurawno		Dolina		Stryj	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	3	.	3	20	2	90	2	80	3	10
„ żyta	2	.	2	45	1	96	2	10	1	87
„ jęczmienia	1	50	1	80	1	50	1	90	1	74
„ owsa	1	20	1	20	1	13	1	20	1	10
„ hreczki	.	.	.	.	.	.	.	.	1	80
„ kukurudzy	3	.	3	10	.	.	2	80	2	75
„ kartofli	2	.	1	80	.	.	.	.	1	80
Cetnar siana	1	50	.	90	1	10	1	45	.	90
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	50	5	.	3	70	5	.	6	.
„ „ miękkiego	4	.	2	.	2	30	3	85	5	.
Funt mięsa wołowego	.	10	.	9	.	9	.	8	.	11
Mas okowity	.	40	.	60	.	49	.	52	.	70

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie się z powodu uroczystego święta przypadającego we czwartek następny stosownie do §. 15. regulaminu we **środę** dnia 14. czerwca b. r. o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym stoją: Wszystkie sprawy zaległe z ostatniego niekompletnego zebrania, — tudzież wniosek organizacyjny sekcyi V. z powodu uszczuplonej liczby członków rady. Spr. radny p. Dr. Madeyski.

(Pożar.) W nocy z 1. na 2. b. m. zgorzał w Radości, w obwodzie sanockim, jeden dom włościański ze wszystkiemi sprzętami i odzieżą. Szkoda wynosi 136 złr. w. a., a przyczyny pożaru nie zdołano wyśledzić.

(Nieszczęsny wypadek.) W Skomorochach, w obwodzie żółkiewskim, utonęła przypadkiem w Bugu 23letnia dziewka Anna Kobak, przechodząc w bród rzekę.

(Wystawa owadów.) Teraz przygotowuje się w Paryżu wystawa owadów. Będzie podzielona na dwie kategorye: Pierwsza obejmie produktorów jedwabiu, miodu i wosku; robaki farbierskie; robaki jadalne; robaki używane na lekarstwo. Druga kategorya owady szkodliwe zbożu, winogronu, roślinom przemysłowym, kuchennym, stajennym, drzewom owocowym i leśnym, oraz drzewu używanemu do budowania. Trzeci dział obejmie owady domowe, w których pchły naturalnie będą grały główną rolę. Będą złote i srebrne medale za nagrody. Komu? Jeszcze nie wiemy. Tym pewnie, którzy najtęższych pcheł lub much się dochowali. Powiemy w swoim czasie.

(Resursa niemiecka w Warszawie.) W Warszawie otwarty zostaje nowy klub czyli resursa niemiecka pod nazwą Harmonia. Mieści się ona w pałacu Dükerta przy ulicy Długiej, w tych samych obszernych apartamentach, które dawniej zajmowała tak zwana mała resursa. Zaprojektowana dla tej nowej instytucyi towarzyskiej ustawa, 40 artykułów obejmująca, przez władzę rozpoznaną i za mogącą być wprowadzoną w wykonanie, obecnie uznana została. Zabawa, szczególniej muzykalna, i ułatwienie środków do przyjemnego w gronie towarzyskiem spędzenia czasu, będzie zadaniem Harmonii. W ustawie bliżej określone są warunki zapisywania się na członków; wysokość wpisowego będzie wynosić jednorazowie rs. 6, coroczna zaś opłata rs. 12; oddzielna rada nadzorcza będzie czuwać nad porządkiem i funduszami. Najżywotniejszą i charakterystyczną część instytucyi stanowić będzie chór śpiewaków z osobnym muzykalnym dyrektorem; wieczory muzykalne i tańcujące należą głównie do programu zabaw; — dla biblioteki przeznaczono osobną salę i osobnego członka. Bliższe szczegóły resursa niemiecka sama wkrótce ogłosi.

Ostatnia poczta.

Paryż, 12. czerwca. *La France* pisze: Listy z Brestu donoszą, że w piątek nadeszła tam depesza, która nakazuje niezwłoczne uzbrojenie pięciu okrętów liniowych, jednej fregaty i pięciu okrętów transportowych. Mówią, że te okręta udadzą się do Algieru, by zabrać 30.000 wojska, które powracają do Francyi. W Cherbourgu uzbrajają statek „Vigie", którego przeznaczenie nie jest wiadome. Również miał nadejść do Cherburga rozkaz do przyspieszenia robót dla przygotowania trzech innych okrętów transportowych.

Patrie donosi, że dziś odbyła się rada ministeryalna i posiedzenie tajnej rady z uczestnictwem Cesarzowej. — Zapewniają, że frankfurcki dziennik *Europe* otrzymał pozwolenie wychodzenia we Francyi.

Bukareszt, 11. czerwca. Rząd odwołał przedłożony izbie projekt ustawy względem wojskowego kodexu karnego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. czerwca.

Hotel George: PP.: Cielecki Alf., z Porchowy. — Dylewski Mar., z Rolowa. — Fezi Teod., z Bessarabii. — Hulinka Teod. i Alex., z Chłopiatyna. — Lenkiewicz Bol., z Rosyi. — Maurocordato Ant., z Mołdawii. — Niezabitowski Włodz., z Uherzec. — Niezabitowski Lub., z Zameczka. — Zacharyasiewicz Marc., z Antonowa.

Hotel Langa: Hr. Wallis Olw., c. k. pułkownik, z Łańcuta.

Hotel angielski: Cieński Lod., z Okna. — Falkowski Mel., z Witryłowa.

Hotel krakowski: Zborowski Ign., c. k. przełożony powiatowy, z Tłumacza. — Rohoziński Rafał, z Wołynia.

Pod Nr. 356 2/4: Mysłowski Alf., z Zubrzy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. czerwca.

PP. Hr. Kicki Kaj., do Prus. — Br. Heydl Adam, do Romaszówki. — Horodyński Bog., do Zbydniowa. — Brzozowski Wik., do Dąbki. — Głogowski Art., do Bojańca. — Rudziński Ant., do Leszczyna. — Stanek Józef, do Wiszenki. — Trzciński Józef, do Hanowic. — Zwolski Jul. i Łyszkowski Felic., c. k. nadporucznik, do Bryniec.

Teatr.

Dziś (na scenie polskiej): **„Pan Jowialski"**, komedya w 4 aktach przez hr. Alexandra Fredra.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. czerwca 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	327.14	+ 9.8		pół.-wsch.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.90	+ 15.4		północny	„	pogoda
10.god.wiecz.	326.21	+ 9.5		„	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 13 czerwca

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	11	5	14
Dukat cesarski	„ „	5	12½	5	16
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	82½	8	95
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	67½	1	71
„ papierowy rosyjski	„ „	1	43	1	44
Talar pruski	„ „	1	60	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	69	69	70	16
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	73	31	73	79
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	11	73	64
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	74	65	75	26
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	200	63	202	88

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 13 czerwca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	69	85
5% pożyczka narodowa	74	85
Losy z 1860 roku	91	25
Akcye banku wiedeńskiego	801	—
„ „ kredytowego	180	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	108	70
Srebro	105	75
Dukat pojedyńczy	5	16½

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**. *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*